

Sygn. akt III AUa 111/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 października 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Hawryszko (spr.)
Sędziowie:	SSA Barbara Białecka SSO del. Beata Górską
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 16 października 2014 r. w Szczecinie

sprawy H. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział wG.

o przyznanie dodatku pielęgnacyjnego

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 18 grudnia 2013 r. sygn. akt VI U 1081/13

oddala apelację.

SSA Barbara Białecka SSA Jolanta Hawryszko SSO del. Beata Górską

Sygn. akt III AUa 111/14

### **UZASADNIENIE**

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. decyzją z 20.06.2013 r. wydaną na podstawie art. 75 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t. j. Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 z zm., dalej zwana ustawą emerytalno-rentową), po rozpoznaniu wniosku z 16.04.2013 r. o dodatek pielęgnacyjny, odmówił tego dodatku, bowiem nie stwierdzono u ubezpieczonej niezdolności do samodzielnej egzystencji.

Ubezpieczona H. W. wniosła odwołanie od decyzji domagając się przyznania dodatku pielęgnacyjnego. W uzasadnieniu wskazała, że od wielu lat leczy się psychiatrycznie, co nie pozwala jej na samodzielną egzystencję.

Organ rentowy wniosł o oddalenie odwołania.

Wyrokiem z 18 grudnia 2013 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał H. W. dodatek pielęgnacyjny od 1.04.2013 r. do 31.03.2015r.

Sąd okręgowy ustalił, że H. W. jest uprawniona do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy do 31 marca 2015 r. Ubezpieczona choruje na schizofrenię paranoidalną z nasilonymi objawami negatywnymi. Ze względu na stan psychiczny jest niezdolna do samodzielnej egzystencji od 1 kwietnia 2013 r. do 31 marca 2015 r. Sąd okręgowy wziął pod uwagę opinię z 18.10.2013 r. biegłego lekarza psychiatry T. K., która rozpoznała u ubezpieczonej schizofrenię paranoidalną z nasilonymi objawami negatywnymi i stwierdziła, że objawy rozpoznanej choroby skutkowały niezdolnością ubezpieczonej do samodzielnej egzystencji od kwietnia 2013 r. na okres 2 lat. W ocenie sądu okręgowego zarzuty organu rentowego nie były merytoryczne, w związku z czym oddalił wnioski o uzupełnienie opinii.

Sąd okręgowy rozważył sprawę zgodnie z art. 75 ust. 1 ustawy emerytalno-rentowej, który stanowi, że dodatek pielęgnacyjny przysługuje osobie uprawnionej do emerytury lub renty, jeżeli osoba ta została uznana za całkowicie niezdolną do pracy oraz za niezdolną do samodzielnej egzystencji, albo ukończyła 75 lat życia. Zgodnie z art. 13 ust. 5 ustawy emerytalno-rentowej niezdolność do samodzielnej egzystencji orzeka się w przypadku stwierdzenia naruszenia sprawności organizmu w stopniu powodującym konieczność stałej lub długotrwałej opieki i pomocy innej osoby w zaspokajaniu podstawowych potrzeb życiowych. Sąd okręgowy wskazał, że biegła sądowa psychiatra rozpoznała u ubezpieczonej schizofrenię paranoidalną z nasilonymi objawami negatywnymi i we wnioskach stwierdziła, że nasilone objawy wytwórcze schizofreniczne oraz nasilone objawy negatywne schizofrenii skutkują niezdolnością do dbania o swoje podstawowe potrzeby przez badaną; funkcjonowanie ubezpieczonej jest podporządkowane doznaniom psychicznym - ubezpieczona nie zajmuje się domem, rodziną, przebywa często w łóżku, unika kontaktów z ludźmi, nie interesuje się swoimi sprawami. W 2013 r. była dwukrotnie hospitalizowana psychiatrycznie z nasilonymi objawami schizofrenii. Pomimo leczenia występujące aktualnie objawy nadal uniemożliwiają samodzielne zaspokajanie podstawowych potrzeb życiowych. W ocenie sądu I instancji opinia biegłej stanowiła wiarygodny dowód i jako taka została przyjęta jako podstawa ustaleń.

Apelację od wyroku złożył organ rentowy zarzucając naruszenie przepisów prawa procesowego, art. 227 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. polegające na dowolnej ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w wyniku pominięcia wniosku dowodowego organu rentowego o przeprowadzenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłej zawierającego merytoryczne zastrzeżenia, co skutkowało błędną kwalifikacją rozpatrywanego stanu faktycznego w zakresie oceny stanu zdrowia ubezpieczonej, zmianą zaskarżonej decyzji i przyznaniem na rzecz ubezpieczonej prawa do spornego świadczenia oraz nie rozpoznaniem przez sąd okręgowy istoty sprawy, które to ww. uchybienia miały istotny wpływ na wynik sprawy. Organ rentowy wniósł o zmianę wyroku i oddalenie odwołania, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego jej rozpoznania. W uzasadnieniu apelacji podniesiono, że biegła sądowa, pod względem medycznym i specjalistycznym nie wyjaśniła jednoznacznie spornych kwestii, nie wyjaśniła czy pobyt szpitalny ubezpieczonej, który odbył się już po ocenie konsultanta ZUS wpłynął w istotny sposób na ostateczne stanowisko biegłej sądowej oraz czy mógłby wpłynąć na zmianę stanowiska konsultanta ZUS.

Sąd apelacyjny rozważył apelację i uznał, że jest niezasadna.

Sąd apelacyjny nie dopatrywał się wadliwości postępowania przed sądem pierwszej instancji. Prawidłowo dokonane ustalenia faktyczne oraz należycie umotywowaną ocenę prawną sąd odwoławczy przyjmuje za własne. W szczególności sąd okręgowy słusznie uznał, że ubezpieczona jest całkowicie niezdolna do pracy i niezdolna do samodzielnej egzystencji. Pojęcie prawne niezdolność do samodzielnej egzystencji, zdefiniowane w art. 13 ust. 5 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. emerytalno-rentowej mieści w sobie, tak opiekę oznaczającą pielęgnację - zapewnienie ubezpieczonemu możliwości poruszania się, odżywiania, zaspokajania potrzeb fizjologicznych, utrzymywania higieny osobistej, jak również pomoc w załatwianiu elementarnych spraw życia codziennego - robienie zakupów, uiszczanie opłat, składanie wizyt u lekarza. W sprawie w obu tych aspektach wypowiedziała się biegła sądowa, przesądzając o potrzebie opieki oraz pomocy dla badanej. Zdaniem biegłej ubezpieczona jest całkowicie niezdolna do samodzielnej egzystencji. Sąd okręgowy słusznie zakwalifikował ten dowód jako miarodajny dla ustalenia przesłanki niezdolności do samodzielnej egzystencji. Natomiast zarzuty skierowane przeciwko ustaleniu tej przesłanki, w ocenie

sądu apelacyjnego pozbawione były merytorycznego uzasadnienia. W ocenie sądu apelacyjnego nie jest bowiem merytoryczna kwestia oceny, jaką mógłby wydać orzecznik/konsultant organu rentowego, gdyby znał taką, czy inną dokumentację leczniczą. Rzeczą sądu rozpoznającego sprawę jest ocena okoliczność istotnych dla zastosowania prawa, a w przypadku sprawy o świadczenie z ubezpieczenia społecznego sąd dokonuje ustaleń i oceny na datę wydania spornej decyzji. I w sprawie zostało to uczyniono prawidłowo. Nie ma natomiast znaczenie prawnego fakt, że hospitalizacja miał miejsce po badaniu przez konsultanta, jak i ewentualna ocena tej okoliczności przez lekarza konsultanta ZUS. Należy podkreślić, że organ rentowy ma obowiązek zebrać pełną dokumentację medyczną i właściwie ją rozważyć przed wydaniem decyzji. Może też tego samodzielnie dokonać w toku postępowania sądowego i do czasu wyrokowania wydać stosowną decyzję. Sąd natomiast nie prowadzi postępowania dowodowego na okoliczność wiedzy organu rentowego co do stanu zdrowia ubezpieczonego, lecz na okoliczność stanu zdrowia ubezpieczonego w kontekście oceny niezdolności do pracy.

Zdaniem sądu apelacyjnego rozpoznając sprawę sąd okręgowy zebrał dostateczny materiał dowodowy, który trafnie ocenił pod względem prawnym. Ubezpieczona H. W. spełniała przesłanki do przyznania jej prawa do dodatku pielęgnacyjnego, na podstawie art. 75 w zw. z art. 13 ust. 5 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Zatem, zgodnie z art. 385 k.p.c. orzeczono o oddaleniu apelacji organu rentowego.